

(Gazzetta dello Sport - A.Pugliese) Widząc szklankę pełną do połowy, Rudi Garcia śpi spokojnie, gdyż włączanie do zespołu Keity przechodzi świetnie. Z malijskim pomocnikiem, De Rossim, Pjanicem i Nainggolanem, formacja jest pokryta. Nawet jeśli, kogoś takiego jak Strootman, który jest czystym złotem, ciężko zastąpić, jeśli jest to w ogóle (niemal) niemożliwe.

Dlatego właśnie widać szklankę do połowy pustą, ze względu na fakt, że Kevin jest kontuzjowany od pięciu miesięcy po zerwaniu więzadeł krzyżowych kolana i nie dotknął do tej pory piłki, co napawa trochę lękiem. Nie jeśli chodzi o jego wyleczenie, ale dla tych, którzy mieli nadzieję zobaczyć go szybko na murawie, być może już we wrześniu. Nie dojdzie do tego, aby zobaczyć Strootmana ponownie na murawie potrzeba poczekać co najmniej do października. W dniach w Asustrii pracował bardzo dużo z fizykoterapeutami, często na siłowni, zwłaszcza, aby odzyskać napięcie mięśniowe w nocy, wciąż dalekie od idealnego. Praca postępuje, zaufanymi ludźmi Holendra są Franco Chinnici i dwójka fizykoterapeutów: Marco Ferrelli z Romy i Holender Robin Massier, który podążał za nim w tym lecie od Holandii przez Ibizę, towarzysząc mu również w wizycie u procesora Cerullego, a potem w Bostonie, gdzie Kevin się zatrzymał na czas całego amerykańskie tourne.

Kevin rozpoczął sezon z drużyną, gdyż musi czuć się integralną częścią drużyny już teraz, nawet jeśli nie może pracować z kolegami. To Garcia chciał, aby był wszędzie, gdyż wie jak ważnym jest, aby czuć się psychicznie częścią grupy. W Holandii Kevin przechodził rehabilitację razem z byłym kolegą z drużyny, Jetro Willemsem, lewkoskrzydłowym PSV Eindhoven, który również był ofiarą ciężkiej kontuzji i już wrócił na murawę. *"Kevin był dla mnie kluczowy, jest jednym z tych, którzy nigdy się nie poddają, jego wsparcie było decydujące"*, powiedział dwa dni temu Willems. Teraz jest nadzieja, że wcześniej wróci również Kevin. Jego kondycja jest oceniana dzień po dniu i jeśli wszystko pójdzie dobrze, od września rozpocznie przygotowania, aby w październiku przesunąć się do zespołu. I od tego momentu, szklanka będzie pełna.

Autor: abruzzo